Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 112 | **Katowice, sobota 16-go maja 1931 r.** | **Rok 30**

Przed sesją Ligi Narodów.

Z pośród olbrzymiej ilości zagadnień międzynarodowych cztery sprawy zajmą prawdopodobnie szczególną uwagę przyszłej sesji Ligi Narodów w Genewie. Jako naczelny punkt obrad wysuwa się sprawę rozbrojenia powszecnego. Trudno już obecnie przewidzieć, czy prace Ligi Narodów postąpią nieco naprzód w tej tak ważnej dziedzinie prac pacyfistycznych (pokojowych), w każdym razie nie należy wątpić w to, że odpowiednie prace przygotowawcze są nader energicznie prowadzone, zarówno ze strony odpowiedniego aparatu Ligi Narodów jak i zainteresowanych mocarstw. Wiele zastrzeżeń nastręcza stanowisko Niemiec, które wydaje na zbrojenie dwa razy tyle, co państwo polskie, a pomimo tego ustawicznie narzekają na ograniczenie zbrojeń.

Drugim ważnym przedmiotem obrad 63 sesji będzie sprawa austro - niemieckiej unji gospodarczej. Pomimo, że sprawa ta tyczy się właściwie samej Europy, wywoła ona niewątpliwie również duże zainteresowanie ze strony państw pozaeuropejskich, ze względu na doniosłość gospodarczą, co przy obecnej wrażliwości świata pod tym względem, jest całkiem zrozumiałe. Dlatego też przypuszczać należy, że berlińskie starania, by Liga Narodów uznała sprawę za siebie za obojętną, spełzną na niczem. Właśnie zadaniem Ligi Narodów jest regulowanie całokształtu spraw międzynarodowych między poszczególnymi członkami. Trzecia sprawa nosi charakter czysto formalny. Tyczy się ona sprawozdania delegata Polski o położeniu na Górnym Śląsku. Podczas ostatniej sesji w Genewie Niemcy oskarżali Polskę o terror podczas wyborów na Górnym Śląsku. Wiadomo powszechnie, że Liga Narodów uznała stanowisko polskie za zgodne z prawem. Sprawę tę zakończy ostatecznie sesja obecna, co podkreśli raz jeszcze bezpodstawność oszczerczych zarzutów niemieckich i polską lojalność względem zobowiązań międzynarodowych.

Czwartą wreszcie sprawą będzie historja ostatnich wykroczeń gdańskich, które paczą całkowicie ideę współżycia polsko-gdańskiego w myśl życzeń Ligi Narodów. Zauważyć trzeba, że wolne miasto Gdańsk przez długie lata było pupilem, choć bardzo swawolnym Ligi Narodów, niezmiernie wrażliwej wówczas na sprawy narodowościowe. Z biegiem jednak czasu opinja publiczna Europy zorjentowała się, że „uciskany Gdańsk" jest ostoją wybujałego nacjonalizmu pruskiego w najgorszych jego formach, że ludność polska jest tam metodycznie uciskana i szykanowana przez oficjalne nawet urzędy. Nawet największy idealista gdański przyznać musi, że Gdańsk istnieje dla Polski, a nie Polska dla Gdańska, dlatego też wybryki nacjonalistów gdańskich winny nietylko znaleźć właściwą ocenę, ale muszą być raz na zawsze ukrócone. Nie potrzeba w tym celu wielkich zabiegów, wystarczy poprostu, aby wolne miasto wyjąć z pod wpływów niemieckich a utrzymać pod wpływami samej Ligi Narodów.

Jak widzimy więc, zbliżająca się sesja Ligi Narodów obradować będzie nad sprawami żywo obchodzącemi przedewszystkiem Europę, a następnie świat cały. W czasach, kiedy wszelkie sprawy rysują swe kontury w sposób najbardziej zdecydowany Liga Narodów w działalności swojej również zdobyć się musi na wielką stanowczość i jasność, połowiczność bowiem i polityka przewlekła osłabiłaby znacznie dzisiejszą powagą tej wielkiej instytucji międzynarodowej.

Polska nie zna brutalności -- jaka panuje w Niemczech.

Katowice. (PAT) Wychodzące w Westfalji pismo „Das andere Deutschland" w numerze z dnia 9 maja przytacza urywek z artykułu katolickiego czasopisma niemieckiego „Heimat und Volk" w Kolonji z dnia 5 maja rb., przeznaczonego dla sfer katolickich i niemiecko-narodowych, które stwierdza, że „podczas rozprawy sądowej w Rybniku o teror przeciwko mniejszości niemieckiej w Brzeziu, musieliśmy sobie niestety ze wstydem pozwolić wyliczyć przez polskiego adwokata terorystyczne napady w Niemczech, w których przeszło 300 ludzi pado ofiarą walk politycznych. Gdy się porówna taki smutny rekord napaści na życie ludzkie w Niemczech z wypadkami na G. Śląsku, to trzeba z ubolewaniem stwierdzić, iż porównanie to wypada na korzyść Polski. Byłby najwyższy czas — podkreśla pismo — aby wystąpić przeciwko brutalności w Niemczech, które z polityką nie mają nic wspólnego".

Doumer prezydentem Francji.

Paryż. W sobotę doszło do wyboru prezydenta republiki francuskiej. W pierwszem głosowaniu otrzymał Doumer 442, Briand natomiast 401 głosów, w drugiem głosowaniu Briand ustąpił. Doumer otrzymał 504 głosy (a więc bezwzględną większość) i w ten sposób został wybrany prezydentem.



Życiorys prez. Doumera.

Paweł Doumer urodził się 22 marca 1857 w Aurillac (Cantal). Z początku uprawiał publicystykę, następnie przeszedł do polityki i został obrany w 1888 roku deputowanym z departamentu Aisne. Od r. 1912 zasiada w senacie, jako przedstawiciel Korsyki.

W gabinecie Bourgeois (1895-95) sprawował Doumer urząd ministra finansów. Zyskał sobie stanowisko generał-gubernatora Indochin.

Kandydował na stanowisko prezydenta republiki w r. 1906, ale uległ przy głosowaniu Fallieresowi, który otrzymał 449 głosów przeciw 371 głosom, oddanym na Doumera. Piastował tekę ministra finansów w gabinecie Brianda (1921-22).

W r. 1927 obrany został Doumer większością 238 głosów przeciw 35 prezesem senatu, które to funkcje sprawuje do ostatniej chwili.

Socjaliści francuscy przeciw Doumerowi.

Paryż. (Pat.) W dzienniku socjalistycznym „Le Populair" ukazał się manifest, podpisany przez wszystkich socjalistycznych członków parlamentu francuskiego, podający do wiadomości narodu francuskiego „rezultat głosowania, który nie odpowiada woli narodu". Manifest podkreśla dążenia pokojowe Francji.

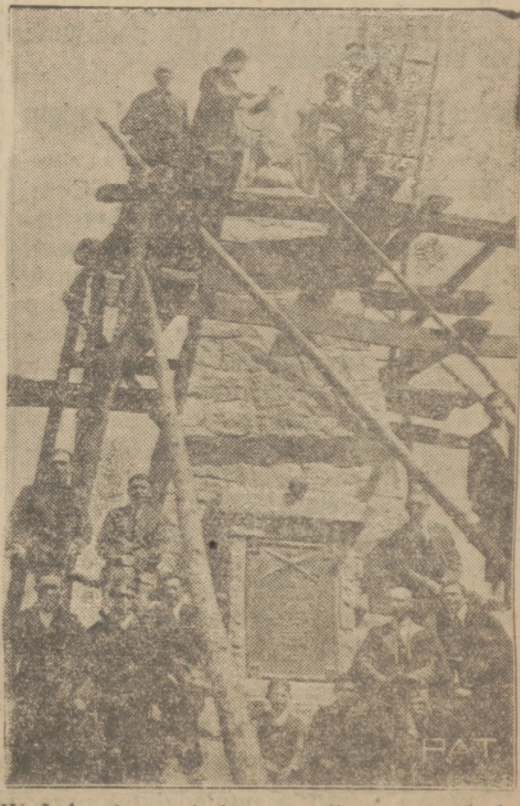
Czy koniec polityki briandowskiej.

Paryż. Prasa ogólnie podnosi, że wybór prezydenta Francji nie pozostanie bez wpływu na jej politykę zagraniczną w szczególności stosunek do Niemiec. Konstytucja nie nadaje wprawdzie jakichś oddzielnych praw prezydentowi w rządach, niemniej jednak konstytucja nie zabrania prezydentowi polityki zagranicznej i szereg prezydentów wpływ nie wywierało.

Prasa, omawiając klęskę Brianda w wyborach prezydenckich przewiduje, że temsamem kończy się polityczna karjera Brianda, którego hasłem było doprowadzić do zgody francusko-niemieckiej. Czy przewidywania te się sprawdzą, zobaczymy w przyszłości — jedno jednak jest pewne, jakkolwiek sam Briand cieszy się u swoich wielkiem poważaniem, to jednak większość opinji francuskiej wykazała, że nie godzi się na dotychczasową politykę ustępstw wobec Niemiec, które na wszystko odpowiadają szałem nacjonalistycznym.

Doumer natomiast jest przedstawicielem polityki, która stanowczo domaga się od Niemców lojalności.

Ku pamięci poległych.



W Łukowie wzniesiono granitowy pomnik ku czci bohaterów powstania listopadowego. Na pięknym obelisku umieszczono Orła Białego i tablicę z napisem: „1831 r. Ofiara ich czynów i krwi zarzewiem miłości Ojczyzny na dalsze stulecia 1931 r.". Na ilustracji widzimy fragment robót końcowych przy budowie pomnika.

Briand zostaje w rządzie, przynajmniej narazie.

Paryż. (Pat.) Gazeta radykalno-socjalistyczna „La Republique" ogłasza następującą deklarację, podpisaną przez Brianda: Głosowanie w Wersalu ma niezaprzeczenie znaczenie polityczne wewnętrzne, nie dotyka jednak zupełnie polityki zewnętrznej, która była niejednokrotnie zaaprobowana przez parlament. W ten sposób rozumiem to głosowanie i tak długo kierować będę sprawami zagranicznemi, dopóki Izba lub Senat nie wyrażą mi votum nieufności. Zresztą mam zamiar w dniu jutrzejszym jechać do Genewy z delegacją francuską.

Paryż. (Pat.) Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów Briand wystąpił z zamiarem ustąpienia ze stanowiska ministra spraw zagranicznych. Premjer Laval, podtrzymany przez wszystkich członków gabinetu jednogłośnie, nalegał bardzo żywo, aby Briand zgodził się wyjechać do Genewy bronić interesów Francji na terenie Ligi Narodów. Briand wreszcie wyraził na to swą zgodę i wyjeżdża do Genewy w towarzystwa Ponceta. W wywiadzie prasowym Briand oświadczył, że zgodził się cofnąć swą dymisję, ponieważ koledzy jego przypomnieli mu o obowiązkach, które na nim ciążą jako na przewodniczącym komitetu studjów europejskich.

———):(———

Polsko - belgijska konwencja sądowa.

Bruksela. (Pat.) Podpisana tu została konwencja polsko-belgijska, regulująca sprawy wzajemnego wydawania i przesyłania przestępców kryminalnych, jakotęż sprawy postępowania sądowego.

TELEGRAMY.

Cieszyniacy omijają szkoły niemieckie.

Bielsko. (Pat.) W dn. 10 i 11 bm. w Cieszynie odbyły się komisyjne wpisy do szkół powszechnych. Na 188 zgłoszonych ogółem dzieci 171 wpisano do szkół polskich, a tylko 17, tj. 11 proc. do szkół niemieckich. Cztery sporne wypadki przekazano powiatowej komisji szkolnej.

Pomyślny rozwój polskiego harcerstwa w Czechosłowacji.

Morawska Ostrawa. (Pat.) W Czeskim Cieszynie odbyło się w dniach ostatnich walne zebranie harcerstwa polskiego w Czechosłowacji, w którem po raz pierwszy wziął udział delegat Związ ku harcerzy czechosłowackich w Pradze.

Harcerstwo polskie w Czechosłowacji rozwija się bardzo pomyślnie, liczy bowiem 1 298 członków, zorganizowanych w 50 drużynach męskich i żeńskich; utrzymuje ono z harcerstwem w Polsce żywy kontakt, korzystając z obozów letnich, kursów i innych udogodnień.

Prezesem został wybrany ponownie posel dr. Jan Buzek.

Znowu lotnik polski stanie przed sądem niemieckim.

Berlin. (Pat.) Biuro informac. Conti donosi: Dochodzenia przeciwko polskiemu kapitanowi lotnikowi, który przed kilku dniami wylądował przymusowo w Pasłęce, wykazało, że już na krótko przedtem wylądował on raz przymusowo na terytorjum niemieckiem, ale zdołał ponownie wystartować. Zbraku oliwy lotnik musiał jeszcze raz opaść w pobliżu Pasłęki. Przeciwko lotnikowi, który jest dotychczas aresztowany, podjęte będą dochodzenia karne za przekroczenie postanowień o komunikacji napowietrznej i przepisów paszportowych. Fakt, że lotnik raz już wylądował przymusowo na terytorjum niemieckiem i pró bował uciec, oczywiście wpłynie na obostrzenie kary.

Nota rządu polskiego w sprawie skarg „Volksbundu".

Genewa. (Pat.) W poniedziałek przed południem radca delegacji polskiej przy Lidze Narodów p. Gwiazdowski złoży w sekretarjacie generalnym notę rządu polskiego, dotyczącą styczniowej rezolucji Rady w spraw. skarg Volksb. Nota ta zawiera bardzo obszerne aneksy, z których pierwszy dotyczy przytaczanych przez skargę Volksbundu incydentów na Górnym Śląsku w okresie przedwyborczym i zdaje sprawę z przebiegu i wyniku śledztwa w tych wypadkach oraz zastosowanych sankcyj prawnych. Drugi aneks zawiera wiadomości o zarządzeniach władz w celu zaprowadzenia uspokojenia na Górnym Śląsku.

Ręka bolszewicka nad Hiszpanją.

Madryt. Poprzez pierwsze bałamutne informacje biur telegraficznych o rozruchach w Hiszpanji, coraz jaśniej występuje właściwe tło tych zajść. Wczoraj jeszcze depesze podawały:

„Prokurator oświadczył, że sprawcami zajść byli monarchiści. Władze prokuratorskie zamierzają wystąpić przeciw Alfonsowi de Bourbon, który zdaniem ich od dnia 13 września 1923 nie mógł być uważany za prawowitego króla Hiszpanji".

Może jednak nie ulegać wątpliwości, że jeśli jakaś prowokacja monarchistyczna nie ma być wykluczona, to jednak organizatorami zajść są komuniści, którzy zachowali się tu tak, jak w Rosji za czasów przejściowego rządu Kieńskiego.

Madryt. Naogół panuje w Hiszpanji spokój. Tylko Andaluzja wykazuje ostatnie drgania buntu.

Najgorzej działo się w Maladze. Ok. 70 kościołów i klasztorów zaatakowano tam i częściowo spalono. W wielu miejscach ogień przerzucił się na sąsiednie domy. Jeden magazyn handlowy został zupełnie zniszczony. **Szkody, wyrządzone tutaj tylko, oceniają na 1 i pół miljona pesetów.** Z Madrytu wrócił gubernator cywilny, któremu udało się przywrócić do pewnego stopnia porządek. Celem wzmocnienia wojska, stacjonowanego w Maladze, sprowadzono z zewnątrz jeszcze kilka kompanij.

Naogół nie zdarzyły się wczoraj w Andaluzji żadne nowe wypadki podpalania kościołów, **tylko w San Lucar** del Bararmeda, miejscowości kąpielowej koło Sevilli, podpalono jeszcze jeden klasztor.

W Cordobie przyszło w sobotę późno wieczór do starcia między gwardją cywilną a **tłumem, który zbiegł się na fałszywą** wiadomość o pożarze zakładu obląkanych. Bliższe okoliczności zajścia nie są jeszcze wyjaśnione. Prawdopodobnie zaszła tu pomyłka gwardji. Od kul karabinowych padło 2 zabitych, 2 odniosło ciężkie rany, a wielu lekkie.

W Alicante panowało jeszcze wielkie wzburzenie, ponieważ chłopak, ranny dnia poprzedniego przez strzał rzekomo z klasztoru, zmarł. (Wiadomość ta była z pewnością zmyślona przez komunistów.) Banki były zamknięte. Do poważniejszych zajść nie przyszło.

W bardzo wielu miejscowościach klasztory, a zwłaszcza rezydencje Jezuitów, zostały zamknięte. Mieszkańcy ich szukali schronienia w domach obywatelskich.

W Granadzie wzięto szturmem klasztor, ale gubernatorowi cywilnemu dało się wyprowadzić tłum z kościoła, który nie doznał żadnej szkody. W Madrycie i w Barcelonie panuje zupełny spokój.

W Madrycie panuje jeszcze nerwowy nastrój.

Madryt. W Madrycie panuje jeszcze nerwowy nastrój. Po mieście krążą najróżnorodniejsze pogłoski.

W trzech punktach widać płomienie i słupy dymu. **Znowu napadli komuniści na kościoły i klasztory i podpalili je.** Uporczywie krąży pogłoska, że komuniści próbowali napaść także na Bank Hiszpański. Przy odpieraniu ich napadu miało być dużo rannych.

Główne place i ulice miasta obsadziły silne oddziały wojsk. W punktach strategicznych ustawiono **karabiny maszynowe i tanki.** Ruch zamarł całkowicie. Komuniści chcieli ponownie demonstrować. Położenie jest jeszcze poważne.

W Murcji palą się podobno liczne kościoły i klasztory. Gubernatorzy Malagi i Sevilli podali się do dymisji. W Logrono i Saragosie ewakuowano klasztory z powodu niebezpieczeństwa napadu.

Z Kordoby donoszą, że przy tłumieniu demonstracyj komunistycznych przyszło do strzelaniny, ofiarą której **miało paść trzech zabitych i ośmiu rannych. Również i tutaj palą się klasztory.**

W Walencji motłoch napadł na klasztory i wypędził zakonników. Takie same wieści nadchodzą z Bilbao i Almerji.

*

Trochę spóźniona konfiskata majątku.

Madryt. (PAT.) Ukazał się dekret **konfiskujący majątek prywatny b. króla Alfonsa.** (Jak wiadomo, Alfons wywiózł zagranicę większą część swego majątku idącego w setki miljonów).

Rezydent dla „Ukrainy".

Londyn. (Pat.) Na posiedzeniu Izby gmin jeden z posłów wystąpił z wnioskiem, aby Liga Narodów mianowała specjalnego rezydenta dla „Ukrainy", którego zadaniem byłoby przyjście z pomocą Lidze Narodów w wykonaniu jej obowiązków, dotyczących traktatu, zawartego między Polską a mocarstwami sojuszniczemi i sprzymierzonemi w kwestji uprawnień mniejszości. Podsekretarz stanu spraw zagranicznych Dalton w odpowiedzi na to oświadczył, że ani wzmiankowany traktat ani jakikolwiek inny układ, dotyczący tej sprawy nie upoważnia do mianowania tego rodzaju rezydenta przedstawiciela Ligi Narodów.

Zapowiedź encykliki papieskiej w sprawach społecznych.

Citta del Vaticano. (PAT) Z okazji 40-lecia encykliki Rerum Nowarum, papież Pius XI wyda wkrótce encyklikę zatytułowaną „Quarantessimo", w której omówi znaczenie wspomnianego dokumentu oraz rozwinie myśli papieża Leona XIII o strukturze społecznej świata. Encyklika ukaże się jednocześnie w kilku językach, na które jest obecnie tłómaczona.

Rozpoczęcie jubileuszu encykliki „Rerum Novarum".

Citta del Vaticano. (PAT) W niedzielę rano rozpoczęły się uroczystości w związku z 40 rocznicą encykliki Rerum Novarum. Na uroczystości przybyli pielgrzymi z 18 państw. Po złożeniu hołdu przed pomnikiem papieża Leona XIII pielgrzymi zgromadzili się przed pomnikiem, wyobrażającym pracownika chrześcijańskiego. Tu zabrał głos monsignore Izzardo, podkreślając znaczenie zasad encykliki i zapowiadając wydanie nowej encykliki, która poprzednią uzupełni.

Po południu uczestnicy obchodu zebrali się w pałacu Cancelaria pod przewodnictwem kardynała — wikarjusza Selvaggiani. Przedstawiciele poszczególnych krajów złożyli sprawozdania o wpływie, który wywarła encyklika Rerum Novarum na ustawodawstwo społeczne danego państwa. M. in. przemawiał **sekretarz unji stowarzyszeń robotniczych w Poznaniu p. Michałowicz, stwierdzając, że episkopat polski w myśl encykliki Leona XIII powołał do życia stowarzyszenia robotnicze, prowadzące działalność w duchu chrześcijańskim.** Mówca popierał wywody danemi statystycznemi, dotyczącemi polsko katolickich organizacyj robotniczych. Mówca stwierdził, że robotnicy polscy są wierni dyrektywom Leona XIII i Piusa XI, który uchodzi za gorliwego opiekuna sier robotniczych.

Warszawa. (PAT) W dniu święta Wniebowstąpienia odbył się w stolicy uroczysty obchód 40-lecia encykliki papieża Leona XIII Rerum Novarum pod protektoratem J. E. ks. kardynała Kakowskiego. W obchodzie wzięły udział stowarzyszenia chrześcijańsko-społeczne. O godz. 4,30 odbyło się nabożeństwo w katedrze św. Jana, poczem uformował się pochód organizacyj, który przeszedł ulicami miasta. W południe odbyła się uroczysta akademja w sali Odczytowej przy ulicy Kredytowej. Potem w szeregu domach parafjalnych odbyły się również uroczyste akademje.

Fernando

(Powieść.)

24) (Ciąg dalszy.)

Ile razy pomyślał o Pedrze, strach go przejmował. Napisał był do niego: „Zamek mój i należące doń grunta oddaję ci w używanie na czas nieograniczony. Formalnej darowizny uczynić nie podobna, mogłoby to rozbudzić podejrzenia. Majątek ten na własność otrzymasz dopiero po mojej śmierci. Unikaj spotkania się zemną — nikt wiedzieć nie powinien o naszych stosunkach.

W istocie Pedro ani razu nie pokazał się Alonzowi, który znienawidził go i pogardził jak najnikczemniejszym zabójcą, chociaż właściwie sam to swoimi namowami i groźbą, popchnął go do zbrodni. Jednakże to milczenie nawet Pedra, zaczęło niepokoić Alonza, kiedy pewnego dnia dowiedział się, że jego wspólnik popadłszy w najczarniejszą melancholję, zniknł bez wieści.

Nowy powód do udręczeń dla Alonza, którego wszelkie poszukiwania zostały bezskuteczne. „Jeżeli ten nieszczęśliwy, myślał sobie, dręczony jest jak ja zgryzotą, to gotów sam oddać się w ręce sprawiedliwości. Widziano nieraz zbrodniarzy oskarżających samych siebie i domagających się kary, przekładając topór kata nad straszne męczarnie wyrzutów sumienia. „Tak, tak, on odda się sędziom i mnie pociągnie za sobą." Dowiedziano się nareszcie, że Pedro się utopił, że znaleziono na skale nad morzem, jego kapelusz, płaszcz i strzaskaną mandolinę. Ta nowina uwolniła Alonza od strasznej niepewności, lecz wkrótce głos wewnętrzny jeszcze czarniejsze budził w nim obawy: „Ja to jestem przyczyną śmierci tego młodzieńca, ja to, powtarzał z rozpaczą, zgotowawszy mu życie pełne cierpień, w piekło go wtrąciłem; za ten czyn, piekło i do mnie ma prawo! Ach! jestem zgubiony!" Ażeby się rozerwać, rzucił się w wir świata i zabaw, lecz czarny smutek i wśród uczt wesołych zasiadł obok niego. Wtedy to schronił się do jednego ze swoich zamków, najbardziej oddalonego; unikał ludzi, dnie całe spędzał sam w swoim pokoju, wychodząc na przechadzkę wieczorem tylko i to w miejsca najsamotniejsze, gdzie rzadko człowieka można było spotkać. Jego chód i postać wyrażały najgłębszą boleść i nieraz wieśniak spostrzegłszy go zadumanego, odzywał się do swego towarzysza: „Patrz, oto nasz pan, możny, bogaty, posiadający wszystko co tylko człowiek pragnąć może, a jednak... nie wygląda na szczęśliwego. Och! ja biedny i obdarty nie mieniłbym przecież mojego z nim losu!"

Wkrótce nowe niedole spadły na Alonza i powiększyły boleść jego duszy. Jego młodsze dzieci, jedno po drugiem umierały na ospę. Nie dość na tem, Eugenja jego najstarsza córka, obdarzona najrzadszemi przymiotami ciała i duszy, kochaną była przez młodzieńca zacnej rodziny i pełnego szlachetności. Byłaby najszczęśliwszą, zostając jego żoną, matka chętnie patrzyła na ten związek serc, lecz ojciec odrzucił z pogardą oświadczenie młodzieńca, nie znajdując go dość bogatym ani dość szlachetnie urodzonym na swojego zięcia i zmusił córkę do zaślubienia starego księcia, człowieka najgorszych obyczajów, lecz bogatego. Po kilku latach nieszczęśliwego pożycia; śmierć uwolniła Eugenję od dalszych cierpień, a przerażony ojciec zawołał z rozpaczą: „Moja to duma i próżność wtrąciły w grób tę cichą ofiarę. Zgładziwszy jedynego syna mojego brata, skazany jestem patrzeć na wymierającą moją rodzinę i ród mój wygaśnie".

Tak się też stało. Filip, pierworodny, najbardziej kochany, a teraz jedyny pozostały z licznej rodziny, padł ofiarą pojedynku.

Pewnego dnia sądząc się obrażonym przez jednego z przyjaciół, wyzwał go na pojedynek i zabił, lecz i sam w kilka dni skonał z trzech ran otrzymanych. Nieszczęśliwy ojciec, otrzymawszy tę smutną wiadomość, został jak piorunem rażony.

— Trzy rany! — zawołał — trzy rany! Pedro także zadał sztyletem Fernandowi. Za trzy uderzenia sztyletu, oddano mi trzy uderzenia szpadą. Niebo karze mnie na mojem dziecku ukochanem! — Jego boleść i rozpacz doszły do najwyższego stopnia.

Pomimo usilnych starań Alonza, by stłumić w sobie, a przynajmniej ukryć przed światem swój smutek i zgryzoty, nie mógł utaić ich przed żoną. Nieraz tkliwa Blanka, chcąc spędzić chmurę z jego czoła i dodać odwagi, troskliwie pytała o przyczynę coraz zwiększającej się melancholji.

— Powierz twoje cierpienia sercu wiernej ci żony — mówiła — a może potrafię ulżyć im lub je rozproszyć — lecz on milczał uparcie, nie śmiąc strasznej zbrodni odkryć nikomu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota 16 maja

Św. Jana Nepomucena.
Św. Peregryna, biskupa.
Św. Possydjusza, biskupa.

Kalendarz słowiański: Wieńczysław.

Jutro, niedziela 17 maja: Św. Paschalisa; św. Torpesa, męczennika oraz św. Restytuty, dziewicy.

Pojutrze, poniedziałek 18 maja: Św. Feliksa, biskupa; św. Dyokora, lektora; św. Potamjona, biskupa oraz św. Teodotusa, męczennika.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4.04;	o godz. 19.50
Księżyca	o godz. 3.18;	o godz. 18.55.

*

Św. Jan Nepomucen albo **Jan z Pomuka** otrzymał święcenia kapłańskie około roku 1380, a tegoż roku został proboszczem na Starem Mieście w Pradze. Roku 1386 otrzymał stopień doktora prawa a w trzy lata później powołał go arcybiskup na głównego wikarjusza i kanonika katedralnego. W roku 1393 wybuchł zatarg między arcybiskupem a królem Wacławem. Jan jako pomocnik biskupa ściągnął na siebie gniew króla. W celu porozumienia zjechali się król z arcybiskupem, lecz Wacław kazał wszystkich uwięzić. Arcybiskup zdołał się ocalić. Jan zaś wzięty na tortury, gdy tajemnicy spowiedzi królowej zdradzić nie chciał, z mostu do Wełtawy zepchnięty został. Stało się to roku 1393. W roku 1729 został ogłoszony Świętym.

Św. Peregryn, męczennik, pierwszy biskup miasta Auxerre. Posłany przez Papieża św. Ksystusa razem z wielu innymi klerykami do Francji, miewał tamże z wielką gorliwością kazania, aż osiągnął jako męczennik koronę wiecznej chwały.

Św. Possydjusz, biskup z Calamy. Był uczniem św. Augustyna i opisał także życie jego.

— **Sprawa polepszenia bytu organistów.** Biuro Episkopatu Polskiego w Warszawie czyni starania u rządu o umożliwienie polepszenia uposażenia organistów i służby kościelnej. Co się tyczy zaopatrzenia organistów i służby kościelnej ziemią, to Episkopat również prowadzi usilne starania w tym kierunku.

Ministerstwo reform rolnych donosi, iż w myśl art. 50 ustawy z dnia 28. 11. 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej Dziennik Ustaw Nr. 1 poz. 1926 organistom przysługuje prawo ubiegania się o nabycie przy parcelacji majątków państwowych działek urzędniczych, przyczem zgłoszenia o nabycie ziemi należy składać do Państw. Urzędu Ziemskiego tego powiatu, na terenie którego leżą parcelowane majątki.

— **Prace nad nowelizacją prawa upadłościowego.** Ministerstwo sprawiedliwości przeprowadza obecnie prace nad nowelizacją prawa o zapobieganiu upadłości. Prace te zmierzają w kierunku ujednostajnienia przepisów na obszarze całego państwa. Z tego względu nowelizacja musi być połączona z jednoczesnem uchyleniem przepisów prawnych o upadłościach w b. zaborze austrjackim. Jak wynika z tego, wzięte zostały pod uwagę w zakresie rewizji prawa o zapobieganiu upadłościom, postulaty sfer gospodarczych, które domagały się ujednostajnienia tego prawa na obszarze całego państwa polskiego.

Tegoroczne ćwiczenia rezerwy.

W roku bieżącym będą powołani na ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy następujących roczników:

z rocznika 1907 na 6-tygodniowe ćwiczenia wojskowe, wszyscy podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy wojsk łączności, ci z podoficerów, starszych szeregowców i szeregowców wojsk lotniczych i balonowych, którzy otrzymają imienne karty powołania,

z rocznika 1905 na 6 tygodniowe ćwiczenia wszyscy podoficerowie, należący do piechoty, kawalerji, artylerji, czołgów, samochodów i pociągów pancernych, saperów, samochodów, żandarmerji i marynarki wojennej, tudzież starsi szeregowcy tych formacyj, którzy otrzymają imienne karty powołania; wszyscy podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy wojsk łączności; ci podoficerowie i starsi szeregowcy służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania;

na 4-tygodniowe ćwiczenia, wszyscy podoficerowie, należący do taborów i służby zdrowia, oraz ci podoficerowie, i starsi szeregowcy służby intendentury zdrowia i taborów, którzy otrzymają imienne karty powołania, wszyscy starsi szeregowcy i szeregowcy, należący do piechoty, kawalerji, artylerji, czołgów, samochodów i pociągów pancernych, saperów, marynarki wojennej i żandarmerji, którzy otrzymają imienne karty powołania,

z rocznika 1903 — 6-tygodniowe ćwiczenia wszyscy podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy wojsk łączności; ci podoficerowie i starsi szeregowcy służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania;

na 4-tygodniowe ćwiczenia wszyscy podoficerowie, należący do piechoty, kawalerji, artylerji, czołgów, samochodów i pociągów pancernych, wojsk lotniczych, balonów, saperów, samochodowych, taborów, służby zdrowia i żandarmerji; ci podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy należący do wyżej wymienionych formacyj, oraz do służby intendentury, którzy otrzymają imienne karty powołania;

z rocznika 1900 na 6-tygodniowe ćwiczenia wszyscy podoficerowie, należący do łączności, lotnictwa i balonów; ci podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy, należący do wymienionych wyżej formacyj, oraz do służby intendentury, którzy otrzymają imienne karty powołania;

na 4-tygodniowe ćwiczenia wszyscy podoficerowie, należący do piechoty, artylerji, czołgów, samochodów i pociągów pancernych, saperów, samochodów i pociągów pancernych, saperów, samochodów, taborów służby zdrowia i żandarmerji, ci podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy tych formacyj oraz należący do kawalerji i służby intendentury, którzy otrzymają imienne karty powołania;

z rocznika 1898 na 4-tygodniowe ćwiczenia ci podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy piechoty, kawalerji i artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia.

Zjazd abstynentów śląskich.

Katolicki Związek Abstynentów — okręg śląski urządza **w Siemianowicach** w niedzielę, dnia 17 maja rb. zjazd abstynentów śląskich. Z okazji zjazdu tegóż urządza się także wystawę przeciwalkoholową, której otwarcie odbędzie się w sobotę, dnia 16 maja rb. o godz. 17-ej. Program zjazdu jest następujący:

W sobotę, dnia 16 maja rb. o godz. 17 otwarcie wystawy przeciwalkoholowej w Siemianowicach w Domu Związkowym.

W niedzielę, dnia 17 maja rb. o godz. 8.30 rano zbiórka wszystkich towarzystw na placu Ks. Piotra Skargi.

O godz. 9.30 wymarsz na nabożeństwo do kościoła św. Krzyża. O godz. 10: nabożeństwo na intencję śp. ks. infułata Kapicy. Kazanie wygłosi ks. prof. Josiński. Po nabożeństwie pochód przez miasto. O godz. 12 zjazd na sali Domu Związkowego.

O godz. 15 zwiedzenie fabryki czekolady „Hanka“ następnie wycieczka do Pszczelnika.

O godz. 16 zebranie propagandowe celem założenia Kółka Abstynenckiego.

Szanowne zarządy organizacyj uprasza się o wydelegowanie na zjazd deputacji z sztandarem.

Przyszłość — nasza!

Zarząd Katolickiego Związku Abstynentów Okręg Śląski.

Ks. radca duch. Czempiel. Prezes. — **Kunsdorff.** sekretarz.

Województwo śląskie.

Z Katowickiego

Pomyślny rozwój L. O. P. P. na Śląsku.

Katowice. W dniu 12 maja br. o godzinie 11 przed południem odbyło się w sali sejmu śląskiego ogólne zgromadzenie sprawozdawcze śląskiego komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. (Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej). W zgromadzeniu wzięli udział przedstawiciele władz, wojska, prasy, społeczeństwa, delegaci komitetów oraz licznie zebrani goście. Obrady zagaił p. wojewoda dr. Grażyński, prezes wojewódzkiego L .O. P. P., który w przemówieniu swem stwierdził, że praca nad organizowaniem Ligi rozwija się na terenie Śląska w sposób normalny. Dalej p. wojewoda stwierdził, że Liga wzrosła już dziś do stanowiska najpoważniejszego na tut. terenie. Mimo ciężkich czasów, jakie w tej chwili przeżywamy, liczba członków utrzymuje się w wysokości około 40.000. Wyrazy siły naszej organizacji jest nietylko liczba członków, ale także stan finansowy, wynoszący zgórą 1.200.000 zł., który opiera się nietylko na subwencjach, ale również na składkach członkowskich i przedstawia się nader korzystnie. Mamy pewną nadwyżkę budżetową. Wszystko to świadczy o powodzeniu naszej organizacji. Zainteresowanie wśród społeczeństwa wzrasta. Akcja propagandowa zaś dała rezultaty bardzo poważne. Zkolei p. wojewoda scharakteryzował działalność Ligi na terenie Śląska, w końcu zaś podziękował wszystkim tym, którzy w zakresie rozwoju L. O. P. P. z całem poświęceniem pracują, oraz wyraził życzenie, by następny czasokres był dalszym etapem dobrego rozwoju w zakresie lotnictwa i zasilenia organizacji. W toku obrad komisja rewizyjna stwierdziła obroty w sumie zł. 4.186.389.25, a czysty majątek ustalono na 1.214.907,68 zł. W dalszym ciągu przedstawiono działalność komitetów powiatowych, z których pod względem wyników pracy kroczą na czele wojewódzka sekcja kolejowa, komitet powiatowy w Katowicach i komitet miejski w Król. Hucie. Po przyjęciu przez zgromadzenie sprawozdań zarządu i komisji rewizyjnej — wybrano nowe władze w składzie dotychczasowym, z wojewodą dr. Grażyńskim jako prezesem na czele.

Sprawa sporu zarobkowego w przemyśle śląskim.

Katowice. Komisja arbitrażowo-pojednawcza w Katowicach zajmie się sporem zarobkowym urzędników w śląskim przemyśle zajętych. Jak wiadomo, pracodawcy żądają redukcji płac o 15 proc., jednakże żądanie to związki urzędnicze odrzuciły. Pracodawcy żądają poprostu, by urzędnicy zajęci w przemyśle, zrzekli się dwóch ostatnich podwyżek.

Kara za obrazę sędziego.

Katowice. Sąd okręgowy w Katowicach skazał na 2 miesiące więzienia z ewentualną zamianą na 600 zł. grzywny adwokata Zawilskiego z Katowic za zarzut stronniczego prowadzenia procesu, uczyniony przez oskarżonego sędziemu dr. Pisarkowi.

Oszustwo.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. Dn. 11 bm. przytrzymany został restaurator Józef Skołuda za oszustwo i sprzeniewierzenie kwoty ponad 20 tys. złotych. Skołuda pod pozorem wydzierżawienia restauracji względnie sprzedaży, pobierał od reflektantów kaucję różnej wysokości, poczem wyłudzone pieniądze przetrwonił a umowy nie dotrzymał. Przytrzymanego oddano w ręce władz sądowych.

Przed wyborem naczelnika gminy.

Rozdzień-Szopienice w Katowickiem. Po połączeniu w całość gmin Roździeń i Szopienice, rozpisano konkurs na stanowisko naczelnika gminy. Jak słychać, zgłosiło się aż 40 osób. W przyszłym tygodniu rada gminna przeprowadzi wybór, który rozstrzygnie, ko na przyszłe lata zawiadywać będzie gminą. Niewątpliwie rada gminna zastanowi się nad osobą przyszłego naczelnika i wybierze takiego, któremu nie będzie chodziło o dobre dochody, lecz o dobro całej gminy i wszystkich jej obywateli.

Z Król. Huty

Zaraza zwierzęca.

Król. Huta. Dyrekcja policji w Król. Hucie podaje do publicznej wiadomości, że w zagrodzie Józefa Mizery w Rudzie przy ul. Piaskowej 13 stwierdzono urzędowo zarazę i pomór świń. — Pozatem stwierdzono jeszcze różycę w zagrodzie Pawła Goli w Król. Hucie przy ul. Redena 8.

Odnalezienie zwłok noworodka.

Król. Huta. Niejaki W. St. z Król. Huty znalazł podczas czyszczenia dołu kloacznego zwłoki noworodka, o czem powiadomił policję. Dochodzenia celem wykrycia nieludzkiej matki prowadzi tutejszy urząd policyjny.

Z Swiętochłowickiego

Uroczystość św. Florjana.

Dąbrówka Wielka w Świętochłowickiem. Związek ochotn. straży pożarnej obchodził w niedzielę, dnia 10 maja br. patrona św. Florjana uroczyście. Licznie zgromadzeni członkowie i goście wzięli rano udział w uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym. Nadzwyczaj urozmaicona została zabawa po południu. W grze bilardowej o nagrody wzięli członkowie jak i goście żywy udział. Koncert wieczorny wykonała orkiestra p. Franielczyka na sali p. Wydry. Wstępną mowę i przywitanie wszystkich obecnych gości wygłosił prezes, naczelnik gminy p. Sieja, wykazując wzniosłe cele straży i podnosząc w trafnych słowach znaczenie uroczystości. Za owocną pracę około Związku został były naczelnik straży p. Franciszek Rabstein udekorowany odznakiem za 25-letnią służbę. Jest to pierwszy wypadek w naszej gminie odznaczenia za tak długoletnią pracę na polu pożarnictwie. Oprócz innych wygłosiła młoda dziewczynka Pawełczykówna bardzo udatną deklamację, za co wynagrodzono ją hucznemi oklaskami. Szczególniejszą uwagą cieszyła się loterja fantowa, kóra dała możność wygrania bardzo pożytecznych rzeczy. Z uznaniem trzeba podnieść, że większa część wygranych przedmiotów została przez tut. przemysłowców i rzemieślników tut. straży podarowana, za co im się należy uznanie i podziękowanie. Zabawa i taniec zakończyły tę tak piękną uroczystość.

Uczestnik.

Bezpłatna przychodnia przeciwgruźlicza.

Ruda w Świętochłowickiem. Przychodnia przeciwgruźlicza mieści się przy ul. Szopena nr. 6. Kierownikiem jej jest p. dr. Dzierża. Badania lekarskie odbywają się w czwartki i wtorki od godz. 10—11. W miesiącu kwietniu wydano bezpłatnie 15 kg. masła, 15 kg. smalcu, 30 kg. mąki, 30 kg. cukru, 30 kg. ryżu, mleka 150 litrów, emulsji 10 kg., tranu 2 kg. $^{1}/_{5}$ Calc. chlor. 0.5 w tabl. Naświetlań lampą kwarcową było 800. Odwiedzin wykonano 32. Do przychodni w Rudzie należą następujące miejscowości: Ruda, Chebzie, Godula i Orzegów.

Nieszczęśliwy wypadek.

Kamień w Świętochłowickiem. Na drodze pomiędzy Brzezinami a Kamieniem rowerzysta Robert Sobala z Brzozowic najechał na przechodzącego szosą Białasa z Kamienia. B. wpadł do rowu przydrożnego i doznał poważnych obrażeń. Sobala zaś okaleczył się w głowę.

Skutki nadmiernego używania alkoholu.

Brzeziny w Świętochłowickiem. W stawie przy ul. Bytomskiej utopił się 40-letni Emanuel Ziołko z Brzezin. Z. wracając w stanie nietrzeźwym do domu, przechodził koło stawu, do którego wpadł, utraciwszy równowagę. Według orzeczenia lekarza, śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

Z Pszczyńskiego

Obwieszczenie.

Mikołów w Pszczyńskiem. Tutejszy urząd policyjny wydał zarządzenie, w myśl którego wózki dziecinne mogą być przetaczane po chodnikach miasta, lecz tylko pojedyńczo, aby nie tamować ruchu pieszych. Przekroczenia będą karane grzywną do 30 zł.

Święto powitania wiosny.

Mikołów w Pszczyńskiem. Towarzystwa mandolinowe i wycieczkowe województwa śląskiego urządzają w niedzielę, dnia 17 maja rb. w Mikołowie (na Wymyślance) **święto powitania wiosny**, połączone z festynem ludowym, koncertem orkiestr mandolinowych i orkiestry dętej. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem o 9.30 w kościele parafjalnym w Mikołowie. Po południu o godzinie 2 koncert orkiestry dętej na rynku, następnie na Wymyślance koncert orkiestr mandolinowych, orkiestry dętej, gry i tańce ludowe, strzelanie do tarcz i wiele innych rozgrywek.

Napad rabunkowy na kasę kolejową.

Kosztowy w Pszczyńskiem. W ostatni poniedziałek napadło trzech uzbrojonych w rewolwery napastników na stację kolejową Kosztowy, położoną na linji kolejowej Mysłowice — Oświęcim. Zaraz po odjeździe pociągu do Oświęcimia około godziny 10.45, wtargnęło 3-ch rabusiów do kasy stacyjnej i pod groźbą rewolweru zrabowali wszystkie pieniądze z kasy około 200 zł., poczem zbiegli. Powiadomiona przez urzędników o tym napadzie policja, wszczęła pościg, lecz narazie bez skutku.

Pożar.

Podlesie w Pszczyńskiem. Dnia 10. bm. o godzinie 9 wieczorem wybuchł pożar w drewnianej stodole Józefa Orszulika, niszcząc ją doszczętnie wraz z wielkiemi zapasami słomy. Przyczyny pożaru, jak również wysokości powstałej szkody dotychczas nie ustalono. Ogień ugasiła miejscowa straż pożarna przy pomocy policji.

Uroczystość poświęcenia sztandaru.

Ochojec w Pszczyńskiem. Towarzystwo Polek w Ochojcu odbędzie w niedzielę, dnia 17 maja uroczystość poświęcenia sztandaru. Od godziny 8,15 przyjmowanie gości i towarzystw oraz delegacyj, o godzinie 10-ej uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, podczas którego dokonany zostanie akt poświęcenia sztandaru. Po nabożeństwie złożenie wieńca na pomniku powstańca. Po południu o godz. 4-ej koncert orkiestry policyjnej, wieczorem o godz. 6-ej zabawa towarzyska. Komunikacja z Katowic i Mikołowa bardzo dogodna autobusami oraz koleją do stacji Katowice-Ligota. Zarząd towarzystwa uprasza wszystkie bratnie organizacje i zwolenników o jak najliczniejszy udział w tej uroczystości.

Tragedja miłosna.

Goczałkowice w Pszczyńskiem. Uzdrowisko tutejsze było onegdaj miejscem strasznej tragedji miłosnej. Do hotelu kuracyjnego przybył w tych dniach żonaty robotnik Józef Salbert z niezamężną Pauliną Klachusówną z Katowic. Następnego dnia rano goście hotelowi usłyszeli dwa strzały, dochodzące z pokoju Salberta i jego kochanki. Po otwarciu drzwi znaleziono parę kochanków leżących na podłodze w kałuży krwi. W stanie ciężkim odstawiono ich do szpitala, gdzie wkrótce wyzionęli ducha.

Z Rybnickiego

Stodoła w płomieniach.

Jastrzębie Dolne w Rybnickiem. Pod tym tytułem poddaliśmy w nr. 47 „Katolika Śląskiego“ z dnia 18 kwietnia br. wiadomość, według której nawiedził pożar rolnika Alojzego Orszulika i zniszczył stodołę wraz z zapasami słomy, siana i inwentarzem rolniczym. Wiadomość kończyła się uwagą, iż ogień został podłożony przez samego poszkodowanego celem uzyskania kwoty asekuracyjnej oraz że Orszulika przytrzymano. W związku z tem pogorzelec, p. Alojzy Orszulik donosi nam, iż wiadomość ta nie polega na prawdzie. Nasamprzód p. Orszulik był ubezpieczony tylko na kwotę 5000 złotych, jakoteż, że nie był wcale przytrzymany, tylko został przesłuchany celem **spisania protokółu oraz że** dochodzenia przeciwko p. Orszulikowi o podpalenie dla braku dowodu winy zostały umorzone. Redakcja, zamieszczając sprostowanie zaznacza, iż wiadomość pochodzi ze źródła urzędowego i była zamieszczona także w innych gazetach.

Postrzelenie przemytnika.

Czyżowice w Rybnickiem. Dnia 12 bm. nad ranem w pobliżu wsi został postrzelony przez straż graniczną bezrobotny Jan Jakubczyk z Czyżowic. Jak się okazało, J. został zaskoczony przy przemycie eteru. Postrzelonego odstawiono do szpitala w Wodzisławiu.

Koncert pieśni polskiej.

Niedobczyce w Rybnickiem. W niedzielę, dnia 17 maja br. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się na sali p. Wieczorka w Niedobczycach wielki koncert pieśni polskiej przy udziale licznych chórów okręgu rybnickiego. Wydział okręgu rybnickiego uprasza obywatelstwo Niedobczyc i okolicy o liczny udział.

Wykolejenie pociągu.

Niedobczyce w Rybnickiem. Onegdaj wykoleił się w pobliżu przystanku kolejowego kop. Rymer pociąg osobowy, zdążający z Olzy do Makoszów. Mianowicie koła średniej osi trzeciego wagonu od parowozu wpadły pomiędzy szyny. Wykolejenie nastąpiło przez rozdęcie się szyn wskutek ciepła słonecznego. Wypadków w ludziach nie było.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.?

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Na drodze pomiędzy **Stolarzowicami a Górnikami** znaleziono w niedzielę, 3. bm. zwłoki 26-letniego rębacza Jana Morawca z Stolarzowic, zatrudnionego na kopalni „Prusy“ w Miechowicach. Badanie zwłok ustaliło, że M. zginął gwałtowną śmiercią przez zastrzelenie. Nadto stwierdzono, iż zbrodnię popełnił 18-letni bezrobotny czeladnik kołodziejski Jan Sowa z Stolarzowic. W sobotę wstąpił on wraz z Morawcem do gospody Jakobowitza w Stolarzowicach, gdzie pomiędzy wymienionymi wywiązała się sprzeczka. Sowa wrócił do domu około godziny 10 wieczorem. Po wykryciu zbrodni został aresztowany i osadzony w więzieniu sądowem w Bytomiu, gdzie przyznał się do winy, lecz oświadczył, że Morawca zastrzelił na jego życzenie. Pistolet, z którego oddał strzał śmiertelny, znaleziono pod stosem drzewa w podwórzu domostwa, w którem zabójca mieszkał.

Z Zabrskiego.

Na przestrzeni **Biskupice — Zabrze** pewien mężczyzna w mocno podchmielonym stanie usiłował wsiąść do tramwaju, przyczem wpadł pod koła i został przejechany. Śmierć nastąpiła natychmiast

*

W styczniu br. aresztowano w **Zabrzu** 9 członków bandy włamywaczy, którzy przyznali się do dalszych 64 kradzieży i włamań, dokonanych w ciągu ostatnich 2 lat. Ogółem wyświetlono 80 włamań i kilka napadów bandyckich.

*

Zatrudniony około naprawy dachu na piekarni „Silesia“ w **Zabrzu** czeladnik blacharski Antoni Modlich spadł z budynku na ziemię. Nieszczęśliwy zmarł w lecznicy w kilka godzin po wypadku. Przyczyną nieszczęścia było przerwanie się powrozu, którym Modlich był przywiązany do muru.

Z Gliwickiego.

Przed sądem przysięgłych w Gliwicach odpowiadała niezamężna Katarzyna Parusel, oskarżona o krzywoprzysięstwo. Sąd skazał oskarżoną na rok ciężkiego więzienia.

*

W obejściu rębacza Ryszarda Wrony w **Żernicy** wybuchł pożar, który zniszczył dom, stodołę i chlew. Są poszlaki, że ogień został podłożony.

*

Kolonja Buczek przy **Chechle** została w tych dniach nawiedziona pożarem, który zniszczył doszczętnie dom chałupniczki Wiktorji Hadułowej. Istnieje przypuszczenie, że ogień wybuchł z powodu zapalenia się słomianego dachu od iskier z komina.

*

Dnia 20 kwietnia br. wyszedł z swego mieszkania robotnik kopalniany Paweł Wantuła z **Pawłowic**, powiatu pszczyńskiego (województwo śląskie), ostatnio zamieszkały w **Gliwicach**. Poszukiwania pozostały bez skutku.

Z Opolskiego.

W środę, 29 kwietnia br. rozstał się z tym światem wielce zasłużony około **parafji chrzumczyckiej ks.** proboszcz Henryk Kulik, przeżywszy lat 58. Ks. proboszcz Henryk Kulik urodził się 12 lutego 1873 roku w Zaborzu. Do gimnazjum uczęszczał w Gliwicach. Studja teologiczne ukończył we Wrocławiu, gdzie też dnia 21 czerwca 1897 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pierwsze stanowisko jako kapelan objął w Bielszowicach, następnie w Mikołowie, skąd przewiesiony został na Pomorze. Do Chrzumczyc przybył dnia 13 stycznia 1914 r. jako proboszcz. W czasie swej działalności duszpasterskiej w Chrzumczycach zaskarbił sobie Zmarły miłość i poważanie wszystkich parafjan. Za jego staraniem powstał w Chrzumczycach nowy kościół parafjalny. Krótko po wybudowaniu kościoła został mianowany dziekanem. Pogrzeb odbył się w poniedziałek 4 maja w Chrzumczycach z wielkim udziałem duchowieństwa i wiernych.

Z Kluczborskiego.

W tych dniach w potoku obok promenady kolejowej w **Kluczborku** znaleziono zwłoki pewnego 68-letniego rencisty. Istnieje przypuszczenie, że starzec został tknięty paraliżem, poczem zwłoki zesunęły się do potoku.

*

W ubiegłą niedzielę odbył się w **Wołczynie** pochód hitlerowców, pomiędzy którymi a komunistami wywiązała się awantura a wreszcie bójka. Pełniący służbę na ulicy policjanci byli bezsilni wobec rozwścieczonych partyjników, wobec czego zażądano telefonicznie pomocy z Opola. Podczas bijatyki szereg osób doznało ciężkich obrażeń. Rannych odstawiono do szpitala. Pomiędzy niemi są hitlerowcy i komuniści.

*

Majstrowi piekarskiemu Pawelowi w **Bąkowie** skradziono kasetkę, zawierającą 2 tysiące marek. Kradzieży dokonała niewątpliwie osoba, która miała dostęp do wszystkiego.

Z Tarnogórskiego

Z posiedzenia rady gminnej.

Lasowice w Tarnogórskiem. Na ostatniem posiedzeniu tutejsza rada gminna uchwaliła następujące stawki: 10 zł. od zabawy weselnej w lokalach publicznych bez względu na czas trwania zabawy, 15 zł. od zabawy prywatnej do godziny 24, po 24 godzinie 20 proc. więcej, 20 zł. od zabawy maskowej do godziny 24, po godzinie 24 zaś — 20 procent więcej.

Z Lublinieckiego

Nieszczęśliwy wypadek.

Ligota Woźnicka w Lublinieckiem. Podczas wywożenia nawozu na pole, przejechany został 73-letni Franciszek Henryk z Ligoty Woźnickiej, który doznał złamania żeber i prawej łopatki. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, odstawiono go do domu, gdzie zmarł wskutek odniesionych obrażeń.

Z Cieszyńskiego

Cieszyn otwiera muzeum miejskie.

Cieszyn. W dniu 21 czerwca br., jak już pisaliśmy, odbędą się w Cieszynie wielkie uroczystości, związane z odsłonięciem pomnika pierwszego księcia cieszyńskiego Mieszka. W tymże dniu obradować będą w grodzie cieszyńskim polscy muzeologowie, którzy wezmą udział w oficjalnem otwarciu miejskiego muzeum w Cieszynie. W związku z powyższemi uroczystościami utworzył się w Cieszynie komitet pod przewodnictwem **R. Halfara, wiceburmistrza** miasta Cieszyna i posła na sejm śląski, w którego skład wchodzą przedstawiciele całego społeczeństwa w Cieszynie.

Z całej Polski.

Zbrodnia zazdrosnego kochanka.

Warszawa. Na stacji kolejowej w Jabłonnie po przyjściu pociągu osobowego z Warszawy w poczekalni wśród tłumu pasażerów rozległy się naraz strzały rewolwerowe. Śmiertelnie ranni zosali: 28-letni Józef Bonisławski, oraz jego narzeczona Wojtczakówna. Pozatem ciężko ranna jest jeszcze jedna osoba. Jak się okazało, strzelał b. narzeczony Wojtczakówny, Popławski, który oczekiwał na nią na stacji, a gdy ją zobaczył, wracającą w towarzystwie rywala, wystrzelił kilkakrotnie z rewolweru. Popławskiego aresztowano.

Zamaskowani bandyci zamordowali siekierą handlarza świń.

Piotrków. W ostatnim czasie dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie handlarza świń, Stanisława Krasowskiego. Kilku zamaskowanych bandytów dostało się do mieszkania i zażądało wydania pieniędzy. Gdy Krasowski oświadczył im, że nie posiada pieniędzy, jeden z bandytów zadał mu cios siekierą w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Bandyci splądrowali mieszkanie, zabierając 600 zł., poczem zbiegli. Policja rozesłała telefonogramy za bandytami.

Cztery miljony złotych kary.

Tomaszów. Po przeprowadzeniu śledztwa przez komisję ministerjalną w sprawie nadużyć spirytusowych, przybył do Tomaszowa naczelnik akcyz i monopolu p. Mierzyński z Łodzi, który badał członków dyrekcji Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. W najbliższym czasie należy oczekiwać ukończenia śledztwa. Ministerstwo skarbu w porozumieniu z naczelną dyrekcją monopolu spirytusowego oraz akcyz, mają nałożyć na Tomaszowską Fabrykę sztucznego jedwabiu olbrzymią grzywnę. Wymieniają tutaj sumę 4 miljonów złotych. Niezależnie od tej daty, ministerstwo skarbu skierować ma sprawę zerwania plomb państwowych ze zbiórników oraz sprawę rektyfikowania spirytusu dla komsumpcji prywatnej do prokuratora. Dowiadujemy się, że kilku odpowiedzialnych pracowników Tomaszowskiej fabryki wraz z jednym z dyrektorów postawieni są w stan oskarżenia.

Katastrofalne załamanie się mostu.

Lwów. W Niskołyżach powiatu buczackiego załamał się most drewniany na rzece Złotej Lipie na przestrzeni 14 m. Znajdująca się w owym momencie na moście podwoda, runęła wraz z furmanem Łukaszem Hasiakiem i barjerą w nurty rzeki. Hasiak utonął, przygnieciony tułowiami końskiemi. Przyczyną katastrofy był zły stan mostu. Policja wygotowała doniesienie karne do prokuratora w Monasterzyskach przeciwko powiatowemu zarządowi drogowemu w Buczaczu.

Zasądzenie byłego posła.

Wejherowo. W dniu 4 bm. po kilkunastodniowej rozprawie został ogłoszony wyrok, skazujący b. posła Kwiatkowskiego, uznanego winnym w 7 wypadkach, na łączną karę 15 miesięcy więzienia i sto złotych grzywny z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od 12 września ub. r. Syn Kwiatkowskiego skazany został na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na jeden rok. Obrona i prokurator zapowiedzieli odwołanie od wyroku. Na wniosek obrony sąd zgodził się na zwolnienie oskarżonego z więzienia do rozprawy apelacyjnej.

Trupy przyniesione przez wodę z Bolszewji.

Wilno. Podczas powodzi na Dźwinie wydobyto 5 zwłok, a to 2 kobiet, 2 mężczyzn i jednego dziecka. Są to ofiary powodzi, które woda niosła z terenu Rosji sowieckiej. Na jednej krze większych rozmiarów znajdowały się dwa trupy włościan sowieckich, które płynęły aż od miejscowości Jagodówka. Sądząc z papierów znalezionych przy zwłokach, osoby te pochodziły z wyżej wymienionej okolicy.

Odpowiedzi redakcji.

P. E. Radlin. Wsparcie zostało wstrzymane, ponieważ bezprawnie pobierał Pan dodatek na żonę, jako bez pracy, a między tem żona pracowała. Bezrobotny powinien zgłosić Funduszowi Bezrobocia każdą zmianę rodzinną, więc także, że żona pracuje.

P. K. Pawłowice. 500 marek niemieckich z grudnia 1917 roku równają się 415 złotym.

N. Nowe Hajduki. Prosimy przybyć do naszego biura porady prawnej w Katowicach, redakcja „Katolika", ul. Św. Stanisława 4, I. piętro. Biuro porady prawnej w Katowicach jest czynne w miesiącu maju 1931 r. w następujące dni: w czwartki 21 i 28 maja tylko przed południem.

Fr. Tk. Nowy Bytom. Choroba nie jest przyczyną zwolnienia ze służby. Jeżeli po opuszczeniu lecznicy córka została zwolniona z miejsca, natenczas może żądać wynagrodzenia do końca tego miesiąca, w którym została zwolniona.

J. P. Mikołów. Za dolara amerykańskiego płacono w dniu 1 października 1925 roku 5,98 złotych, w dniu 26 listopada 6,80 złotych, w dniu 1 maja 1926 roku 9,70 złotych. Dzisiejszą wysokość około 8,90 złotych osiągnął dolar w dniu 13 października 1927 roku (8,914 złotych).

T. K. Żory. Po 1. Artykuł 260, § 1. Polsko-Niemieckiej Konwencji Górnośląskiej, zawartej w Genewie dnia 15 maja 1922 roku, brzmi: „Karty cyrkulacyjne wydawane będą wszystkim osobom, zamieszkującym bez przerwy conajmniej od 1 stycznia 1921 rqku". — 2. Robota, o którą Panu chodzi, zalicza się do robót o charakterze publicznym. — 3. Bezpłatnie można pisać podania (wnioski). — 4. Informacyj udzieli Urząd Skarbowy. Jest mało widoków, aby Pan otrzymał bezpłatne świadectwo przemysłowe.

P. S. Marklowice. 1. Przeciwko orzeczeniu Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń niema odwołania. Jeżeli sprawa trwała aż trzy lata, to musiały być do tego poważne przyczyny, o których nie wspomina Pan w swym liście. — 2. W sprawie drugiej należy zwrócić się do Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń przy Ministerstwie Skarbu w Warszawie. — 3. Niezdolność do zarobkowania musi wynosić 66²/₃%.

Nadesłane.

Popielów. Tow. Śpiewu „Słowiczek" w Popielowie składa tą drogą swojemu członkowi honorowemu, druhowi Kuczerze Janowi z Popielowa, oraz jego zacnej małżonce z okazji srebrnych godów małżeńskich, w dniu 14-go maja br. najserdeczniejsze życzenia i pomyślności.

Na srebrne gody małżeńskie:

W dniu waszych srebrnych godów, niech Bóg wam błogosławi,
Niech łaską swą niezmierną was całe życie darzy,
Abyście mogli jeszcze zdrowi na duszy, ciele,
Obchodzić uroczyście, złote swoje wesele,
My jako brać śpiewacza jednej jesteśmy myśli,
W tem duchu wam też ślemy, dziś, serdeczne „Cześć Pieśni".

Tow. śpiewu „Słowiczek" w Popielowie.

Umiejętna oszczędność.

W obecnych czasach może więcej niż kiedykolwiek musi każda gospodyni w wydatkach swoich ograniczyć budżet do minimum, bez uszczerbku jednak dla gospodarstwa, które na tem ucierpieć nie powinno. Zastosowanie do prania domowego płatków mydlanych **Lux** daje możność, bez naruszenia budżetu i nakładu pracy, osiągnięcia jaknajlepszych wyników. I faktycznie — w łagodnej i obfitej pianie Luxu pierze się prędko i oszczędnie sukienki kretonowe, batystowe, kolorowe hafty i inne delikatne materjały. Pozatem Lux nie niszczy rąk gospodyni i zapobiega pękaniu skóry, gdyż jest najczystszem mydłem. **Uwaga: Lux sprzedaje się tylko w oryginalnych paczkach, nigdy luzem.**

Nowe wydawnictwa.

Nakładem ruchliwej **Księgarni Nowości we Lwowie,** pojawiła się w polskim przekładzie książka dla młodych dziewcząt pt. „Zuch dziewczyna". Autorka jej Anna Koch posiada w świecie dziewczęcym olbrzymią popularność ,a już szczególnie „Zuch dziewczyna" wzięła szturmem wszystkie młodociane czytelniczki. Bo też Franka to zuch nielada i wesoła, dzielna, ruchliwa jak chłopak i jak on do wszystkich figlów skora, umie jednak być dobrą i kochającą dziewczynką. I równie zdolna jest do czynów brawurowych na koniu, jak do cichego poświęcenia u łoża starej, chorej ciotki. Widzimy ją naprzemian jak dokazuje na pensji, jak mozoli się przy nauce szycia i gotowania i jak całą swą radość i każdy ból wygrywa na skrzypcach... Świeża, radosna duszyczka, której nie brak i uczuciowej głębi. — Porywa i zachwyca równocześnie. Przekład znanej tłumaczki **H. Felkowskiej wzorowy.**

SPORT

Niespodzianki ligowe.

W dalszym ciągu gier o mistrzostwo Polski, notujemy sensacje najświeższej wody. Ruch, kroczący niepohamowanie na czele tabeli dwa punkty, będące dla outsidera pierwszą zdobyczą w dotychczasowych grach. Pogoń straciła po ostatnim zwycięstwie nad Wisłą 2 punkty na korzyść Ł. KS., a Czarni łatwo pokonali Wartę znajdującą się w słabej formie. Wreszcie całkiem niespodziewanie Garbarnia uległa Legji, która zaczyna powoli wracać do formy.

Po ostatnich rozgrywkach tabela ligowa przedstawia się następująco:

	gier	Stosunek bramek	pkt.
1. Ruch	5	11:4	7
2. Wisła	5	13:6	7
3. Ł. K. S.	5	12:8	6
4. Legja	5	11:7	6
5. Garbarnia	5	6:4	5
6. Polonja	6	8:12	5
7. Czarni	4	9:7	4
8. Warta	6	11:12	4
9. Pogoń	4	8:12	4
10. Cracovia	5	8:12	4
11. Lechja	4	6:11	4
12. Warszawianka	4	6:14	2

Warszawa 14. 5.
Warszawianka — Ruch 2:0 (1:0)

Łódź 14. 5.
ŁKS. — Pogoń 3:1 (2:0)

Lwów, 14. 5.
Czarni — Warta 3:0 (2:0).

Kraków 14. 5.
Garbarnia — Legja 0:1 (0:1)

Mistrzostwa Ligi Śląskiej.
Wczorajsze mecze piłkarskie!

Wczorajsze rozgrywki o mistrzostwo Ligi Śląskiej upłynęło pod znakiem sensacyjnych wyników, do których zaliczyć należy nierozegrana Policyjnego K. S. z I. F. C. i porażki „06" oraz Śląska.

Nieoczekiwane wyniki rozegranych wczoraj trzech meczów, przyniosły za sobą również poważne zmiany w tabeli rozgrywek.

Po uwzględnieniu wczorajszych rezultatów tabela rozgrywek o mistrzostwo Ligi przedstawia się następująco:

	gier	Stosunek bram.	pkt.
1. Naprzód Lipiny	7	27: 4	14
2. A. K. S. Król. Huta	8	23:17	12
3. I. F. C.	7	33:16	10
4. Śląsk Świętochłowice	8	13:10	10
5. Orzeł Wełnowiec	10	25:23	9
6. „07" Siemianowice	8	14:16	8
7. „06" Załęże	9	12:15	8
8 K. S. Chorzów	7	16:17	7
9. Sturm Bielsko	9	20:39	6
10. B. B. S. V. Bielsko	8	11:12	6
11. Kolejowe P. W.	8	10:17	5
12. Policyjny K. S.	9	9:21	5

1. F. C. — Policyjny KS. 1:1 (1:0)
Amatorski KS. — Śląsk 3:0 (3:0)
KS. 06 — Orzeł 0:1 (0:1)

Wyniki meczów towarzyskich.

Kolejowe P. W. — Reichsbahnsportverein 7:1 (2:1)
Powstaniec Chebzie — KS. 06 Mysłowice 2:2 (2:0
Rez. — Rez. 4:1.

Ruda 14. 5.
Naprzód — Pogoń Szarlociniec 6:0 (3:0)
rez —rez. 5:1

Bielszowice 14. 5.
Zgoda — Iskra 2:2 (0:2)

Wielkie Hajduki 14. 5.
Haller — 75 p. p. Król. Huta 1:1 (0:0)

Brzeziny Śląskie 14. 5.
Haller — Siła Michałkowice 3:3 (3:2)
rez — rez. 5:0

*

Pozatem odbyły się dwie rozgrywki przeewanych w I. serji meczów, które dały wyniki następujące:

Król. Huta 14. 5.
Powstaniec — Silesia Łagiewniki 3:0 walkower.

Szopienice 14. 5.
KS 24 — Żydowski KS. 2:0 (1:0)

Turniej piłkarski starych panów.

Pogoń katowicka organizuje w sobotę, dnia 16 bm. turniej piłkarski starych panów z udziałem 4 klubów, o puhar na własnem boisku.

W turnieju tym wezmą udział drużyny Policyjnego K. S., Kolejowego P. W., I. F. C. oraz zespół gospodarczy.

Porządek meczów ustalony został następująco: o godz. 15,30 **Kolejowe P. W. — Policyjny K. S.;** o godz. 16,30 **I. F. C. — Pogoń;** o godz. 17,30 zawody finałowe między zwycięzcami powyższych meczów.

Zawody te zapowiadają się niezwykle interesująco i dostarczą niewątpliwie obok emocji również humoru, o który przecież w zawodach piłkarskich jest bardzo trudno.

W poszczególnych drużynach obok wygodnych, potężnych i nieruchliwych już postaci, zobaczymy pionierów piłkarstwa śląskiego, weteranów tych drużyn, w których niegdyś byli filarami. Takie nazwiska jak Cuber. Mueller, Roehrich, Barczak i Kania w Pogoni, Rokus, Szopa, radca Zimon w Kolejowym P. W. i Komorek, Saft i Roelle w I. F. C. nie wyszły jeszcze z pamięci zwolenników piłkarstwa. To też należy spodziewać się licznej frekwencji publiczności, która chętnie przypatrzy się czynom tych bladych i zgasłych niegdyś gwiazd.

Wyniki z zawodów w piłce nożnej w Stow. M. P.

SMP. Panewnik — SMP. Katowice Katedra 3:0 w. o.
SMP. „Promień" Król. Huta — SMP. Michałkowice 6:1
SMP. Zgoda — SMP. Świętochłowice 5:3 (1:3)
SMP. Siemianowice — SMP. Piotrowice 5:1
SMP. „Gwiazda" N. Hajduki — „Gwiazda" Król. Huta 1:1
D. J. K. Biskupice I. — SMP. Orzegów I. 3:2 (1:1)

W pierwszej połowie gry obydwie strony mocno atakują. W czwartej minucie D. J. K. przeprowadza ładny atak prawą stroną i pół-prawy strzela pierwszą bramkę. Gospodarze po przeprowadzeniu kilku ataków wyrównują w 12-ej minucie z rzutu wolnego. Dalszy ciąg gry upływa bezbramkowo. Rogów 3:4. W drugiej połowie gra stała się trochę nudna przez pierwsze 15 minut. Po tym czasie SMP. przeprowadza kilka ataków i ostro naciera na bramkę. W 64-ej minucie D. J. K. przeprowadza atak uwieńczony niespodzianą bramką, ładnym strzałem w róg bramki. W następnej minucie uzyskują jeszcze goście jedną bramkę wskutek zamieszania podbramkowego. Od tej chwili inicjatywę obejmuje SMP. i w 72-ej minucie zdobywa drugą i ostatnią bramkę dla swoich barw. SMP. ma szanse wyrównać w ostatnich 5 minutach przez rzuty wolne z samej linji pola karnego, lecz świetny bramkarz gości broni bardzo ładnie — choć z trudnością. Gra przez cały czas była bardzo ostra, lecz fair. Rogów wogóle 3:7.

DJK. Biskupice II. — SMP. Orzegów II 2:0 (1:0)
DJK. Biskupice I mł. — SMP. Orzegów I mł. 3:3 (1:1)

Sukces Kusocińskiego w Czechosłowacji.

Kusociński bije bezapelacyjne Koscyaka.

Brno, 14. 5. (tel. wł.) W ramach międzyklubowych zawodów lekkoatletycznych Vysokolsko Sport Praga — Moravska Slavia Brno, odbył się w dniu dzisiejszym sensacyjny bieg na przestrzeni 5000 metrów z udziałem chluby lekkoatletyki polskiej **Januszem Kusocińskim, Warszawa** i najlepszymi długodystansowcami czeskimi. Jak wielkie zainteresowanie wywołał ten bieg, niech świadczy fakt, że na stadjonie Slavji Brneńskiej zebrało się **ponad trzy tysiące widzów.**

Dla Kusocińskiego, jak donosiła prasa zagraniczna, Czesi mieli być groźnymi przeciwnikami, zwłaszcza Koscyak, który był pewny zwycięstwa nad Kusocińskim. Różowe horoskopy **zniweczył Kusociński wynikiem na bieżni, dokumentując swą bezapelacyjną wyższość nad swymi czeskimi przeciwnikami.**

Kusociński ze startu przejął prowadzenie i nie wypuścił go z rąk do ukończenia biegu. Polak biegł w bardzo regularnem tempie. Pierwsze okrążenie ukończył w czasie 1,06, pozostałe w czasie 1,13 i 1,14. Pierwszy kilometr ukończył Kusociński w czasie 2 min. 50 sek. Czas na 2 klm. brzmiał 5 min. 52 sek., na 3 klm. 8 min. 59,5 sek., na 4 klm. 12 min. 03 sek. Po czwartym kilometrze Czesi wyraźnie „puchną" i Kusociński zostawił ich daleko poza sobą. **Metę minął Kusociński w doskonałej formie w czasie 15,05, oklaskiwany owacyjnie przez publiczność.** Koscyak dotarł do mety dopiero 150 metrów za Polakiem w czasie 15 min. 28 s. Na dalszych miejscach uplasowali się: 3. Slesak, 4. Motz, 5. Bednar.

Na zawodach tych dość licznie reprezentowana była kolonja polska, która dopingowała Kusocińskiego w czasie biegu. **Zwycięstwo jego przyjęła ona z wielką radością.**

Szkodliwa działalność w szkole.

Księża biskupi niektórych diecezyj, ulegając prośbom wiernych ze sfer nauczycielskich, zarządzili w Wielkim Poście specjalne rekolekcje dla nauczycielstwa. Aby dać możność oderwania się od zajęć codziennych tym, którzy zechcą wziąć udział w rekolekcjach, Kurje biskupie zwróciły się do władz szkolnych z prośbą o zwolnienie uczestników od pracy na czas rekolekcyjny.

Rzecz najzwyklejsza nietylko w Polsce, ale i w całym świecie katolickim. Wszędzie odbywają się rekolekcje specjalnie dla pewnych zawodów. Nie może tu być mowy o jakimkolwiek przymusie czy oddziaływaniu z zewnątrz.

A mimo to wśród niektórych, naturalnie radykalnych, przywódców nauczycielstwa myśl ich kolegów, praktykujących katolików, poparta przez księży biskupów, spotkała się z wybuchem niepohamowanej nienawiści, zwróconem swem ostrzem przeciwko Kościołowi. Oto zarząd lubelski związku nauczyc. w osobach pp. Wycecha i Osiora wystąpił z odezwą do nauczycieli, aby nie brali udziału w rekolekcjach. Odezwa zredagowana została w sposób perfidny i obłudny. Na wstępie odezwy pp. Wycech i Osior (znani zresztą oddawna ze swego stosunku do Kościoła) oświadczają się za wolnością sumienia, aby następnie w sposób zawiły, demagogiczny i kłamliwy przedstawić nieżyczliwy stosunek duchowieństwa do nauczycielstwa polskiego. Oto próbki cytat:

„...wiemy, że działalność nasza oświatowa i kulturalna nie na rękę jest klerowi, z natury rzeczy zachowawczo i reakcyjnie usposobionemu", „akcja rekolekcyjna, na razie półoficjalna i pozornie na dobrej woli uczestników oparta, stwarza niebezpieczny (!) precedens", „niedługo czekać będziemy na wprowadzenie obowiązku odbywania rekolekcyj, a może i do gremjalnego przystępowania i do innych praktyk religijnych, może w formie nie obowiązkowej, ale obowiązującej (?)" i t. d.

Przytoczone urywki z odezwy stwierdzają nietylko złą wolę pp. Wycecha i Osiora, ale okazują również brak szerszych horyzontów tych wychowawców młodych pokoleń.

Ze świata stalowych bicepsów.

Sztekker pokonał Kley'a.

Wczorajsza publiczność szczelnie zapełniająca Cyrk Sportowy z napięciem przyglądała się emocjonującym zmaganiom Sztekkera z fenomenalnym Kley'em. Tym razem Sztekker w zupełności potwierdził swą klasę kwalifikującą go na tegorocznego mistrza świata. Kley ciągle trzymał się w defensywie, a w momentach groźnych salwował się ucieczką do lin. Sztekker był wspaniały — każdy ruch miał wyliczony. W 31 minucie złamaniem półmostka Sztekker przygwoździł Kley'a na obie łopatki. Entuzjazm ogarnął widzów. Sztekker musiał kilkakrotnie ukazać się na arenie.

Inne walki Czech Spewaczek w 5 min. pokonał Sulimana (Turcja). Żydowski zapaśnik z Makabi—Frankfurt Pooshoff nie rozegrał walki z Azjatą Wajnurą, wykazując lepszą niż w roku ubiegłym formę. Ciężki i brutalny Fehringer w 3 minucie ułożył jak dziecko Górskiego, budząc podziw na widowni dla swej nadludzkiej siły.

Sensacją było wycofanie się z turnieju Kley'a. Zapaśnik ten był pewien zdobycia pierwszej nagrody. Po porażce od Martynoffa i Sztekkera pozer ten poszedł jak niepyszny. Zapowiedział jednak (Chcąc pomścić swą klęskę), że wzywa telegraficznie swego rodaka mistrza świata ciężkiej wagi Kornatza, który „godnie go zastąpi". Ano zobaczymy-?

Naprzód Lipiny — HCP. 8:8

Poznań, 14. 5. (Tel. wł.) Międzyklubowe zawody bokserskie Naprzód Lipiny — HCP. Poznań rozegrane dziś w Poznaniu zakończyły się wynikiem remisowym (8:8).

Przesunięcie terminu spotkań Polska — Norwegja.

Oslo, 14. 5. (Tel. wł. Z powodu złych warunków atmosferycznych wyznaczone na dziś międzypaństwowe zawody tennisowe o puhar Davisa przełożone zostały na dzień jutrzejszy.

Program radjowy.

Niedziela, dnia 17 maja 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 10.15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Co jest podstawą wiary". 14.20 Odczyt rolniczy „Jak obchodzić się z mlekiem, jakie mleko dostarczać do mleczarń". 14.50 Muzyka. 15.00 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski". 15.20 Muzyka. 16.10 Program dla dzieci starszych. 10.25 Skrzynka pocztowa. 16.45 „Dziwy ze świata morskich głębin". 17.00 Intermezzo muzyczne z udziałem p. Olgi Kwiatkowskiej (śpiew). W programie pieśni ludowe polskie. 17.15 Wrażenia z podróży do Szwajcarji. 17.40 Koncert popularny. 19.00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra — (Prof. St. Ligoń). 19.25 Feljeton p. t. „W czeluściach podziemi". 19.40 Rozmaitości 20.00 Słuchowisko „Ballady ludowe". 20.30 Koncert popularny". 20.50 Kwadrans literacki. 21.05 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljeton: „Pamiętniki Stanisława Lewickiego". 22.15 Koncert. 22.50 Komunikaty meteorologiczne i sportowe. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek, dnia 18 maja 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.35 Przegląd komunikacyjny. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Program dla dzieci starszych. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Pielgrzymka do grobu proroka w Medynie". 17.45 Muzyka lekka. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Prof. Władysław Dzięgiel: „Z dziejów Śląska". 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty strażactwa śląskiego. 20.00 Feljeton p. t. „Manja twórcza Dostojewskiego". 20.15 Odczyt muzyczny. 20.30 Operetka „Agri" — Ernesta Steffana. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Kronika radjowa.

Transmisja radjowa uroczystej audjencji papieskiej w dniu 15 b. m.

W piątek 15-go bm. odbędzie się uroczysta audjencja papieska dla pielgrzymek z całego świata, które przybyły do Rzymu w związku z 40-tą rocznicą encykliki „Rerum Novarum". — Audjencja ta będzie transmitowana przez radjostację watykańską HVJ na fali 19,84 m. o godz. 17-tej według czasu środkowo-europejskiego. — Kierownictwo stacji watykańskiej upoważnia wszystkie radjostacje do retransmisji tej audycji.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie.

w dniu 13 maja 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.30 zł. 100 franków francuskich 34.82.50 zł. 100 szylingów austrjackich 125.23 zł. 100 koron czeskich 26.37 zł. 100 lir włoskich 46.61 zł. 100 franków szwajcarskich 171.57 zł. 100 guldenów holenderskich 357.85 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 13 maja 1931 r.

Żyto 27,50—28. Pszenica 33—34. Owies jednolity 29—30. Owies zbierany 28—29. Jęczmień na kaszę 26,50—27. Jęczmień browarniany bez obrotów. Mąka pszenna luksusowa 60—70. Mąka pszenna wyborowa 55—60. Mąka żytnia 42 do 44. Otręby pszenne szałe 23—24. Otręby pszenne średnie 22—23. Otręby żytnie 21—22. Kuchy lniane 31—32. Kuchy rzepakowe 26—27. Groch polny jadalny 32—35. Groch Victoria 40 do 45. Koniczyna czerwona bez kanianki o czyst. do 97 proc. 300—380. Koniczyna biała bez kaniaki o czyst. do 97 proc. 350—450. Wyka si wna 44—47. Saradeła podw. czyszcz. 82—87. Peluszka siewna 48—50. Łubin niebieski 24—25. Łubin żółty siewny 38—40. Ziemniaki jadalne 9—10. Ziemniaki do sadzenia 10—11. Obroty w dalszym ciągu małe. Podaż żyta mała. Usposobienie dla żyta i owsa mocniejsze.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 13 maja 1931 r.

Żyto 26,75. Pszenica 29,50—30,00. Jęczmień przemiałowy 27,00—28,00. Owies pastewny 29,00 do 30,00. Mąka żytnia 65% 47,00—50,00. Otręby żytnie 21,00—22,00. Otręby pszenne 21,00—22,00. Otręby pszenne grube 22,50—23,50. Gorczyca 42,00—47,00. Wyka latowa 45,00—47,00. Peluszka 47,00—50,00. Groch polny 30,00—31,00. Groch Wiktorja 36,00—40,00. Łubin niebieski 26,00 do 28,00. Łubin żółty 34,00—38,00. Tatarka 38,00 do 40.00. Ziemniaki jadalne 6,50—7,00.

Ceny bydła na Targowicy w Poznaniu

w dniu 12 maja 1931 r.

Spędzono 820 sztuk bydła, 1780 świń, 665 cielat, 180 owiec, razem 2845 zwierząt. — Przebieg targu spokojny.

Woły: pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane 100—110, **mięsiste tuczone młodsze do 3 lat** 90—98, mięsiste tuczone starsze 80—88, miernie odżywione 64—68.

Buhaje: wytuczone pełnomięsiste 96—104, tuczone mięsiste 86—96, nietuczone, dobrze żywione, starsze 74—84, miernie odżywione 64—68.

Krowy: wytuczone pełnomięsiste 98—108, tuczone mięsiste 86—96, nieutuczone, dobrze odżywione 70—78, miernie odżywione 40—50.

Jałowice: wytuczone pełnomięsiste 98—110, tuczone mięsiste 88 — 96, nietuczone, dobrze odżywione 74—82, miernie odżywione 64—68.

Młodzież: dobrze odżywione 64—68, miernie odżywione 58—62.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta wytuczone 86—100, tuczone cielęta 76—84, dobrze odżywione 64—72, miernie odżywione 60—62.

Owce: wytuczone, pełnomięsiste jagnięta, młodsze skopy 136—140, tuczone starsze skopy i maciorki 120—130, dobrze odżywione 68—76.

Świnie (tuczniki): pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 112—116, pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 106—110, pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 100—104, mięsiste świnie ponad 80 kg. 90—96, maciory i późne kastraty 90—96, świnie bekon. 94—96.

Sprawy gospodarcze.

Targi Katowickie — Ośrodkiem Propagandy Wytwórczości Krajowej!

W tegorocznych Targach Katowickich, urządzanych staraniem Śląskiego Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej (Katowice, Stawowa nr. 14. Tel. 18—68 i 71) zgłosiły udział prawie w 100% fabryki i wytwórnie krajowe, co oczywiście przyczyni się skutecznie do propagandy wyrobów krajowych. Pozostałe miejsca przydziela organizując Targi Towarzystwo poważnym branżom w miarę ich zapasu — dlatego wytwórcy krajowi skorzystać mogą jeszcze z ostatnich wolnych stoisk i we własnym interesie jaknajszybciej zgłosić udział w Targach Katowickich.

—xox—

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W sobotę, dnia 16. bm. dla szkół o godz. 15.30 „Kościuszko pod Racławicami". wieczorem premjera.

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 15,30 opera romantyczna „Mignon", w której po raz pierwszy partję Lotarjusza odtworzy p. St. Kruzer. Wieczorem zaś operetka „Krysia leśniczanka".

REPERTUAR:

Sobota, dnia 16 bm. „Kościuszko pod Racławicami" dla szkół o godz. 15,30.

Sobota, dnia 16 bm. „Bez posagu ożenić się nie mogę" premjera o godz. 19,30.

Niedziela, dnia 17 bm. „Mignon" o godz. 15,30.

Niedziela, dnia 17 bm. „Krysia leśniczanka" o godz. 19,30.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 18 bm. „Krysia leśniczanka" w Bielsku o godz. 19,30.

Wtorek, dnia 19 bm. „Bez posagu ożenić się nie mogę" w Tarnowskich Górach o godz. 19,30.

Z dalszych stron.

Wydalona służąca morduje dziecko chlebodawców.

Wiedeń. Wstrząsająca tragedja rozegrała się w mieszkaniu prywatnego szofera Józefa Jarasa w Wiedniu. Oto służąca, 19-letnia Helena Berger, której wypowiedziano służbę, nie mogąc przeżyć rozstania się z maleńkiem dzieckiem chlebodawców, do którego przywiązała się całem sercem, zamordowała dziecko, trując je gazem świetlnym, usiłując równocześnie popełnić samobójstwo. Dziewczyna służyła u Jarasów od dłuższego czasu i była specjalnie przyjęta do pielęgnowania dziecka, gdyż obydwoje rodzice niemal cały dzień zajęci byli poza domem. Ponieważ Jarasowa postanowiła zaniechać pracy poza domem i poświęcić się dziecku, wymówiła służbę dziewczynie, nie mając dostatecznych środków do trzymania jej nadal, mimo, że była z niej zadowolona. Służąca czuła się tem wypowiedzeniem niezmiernie przygnębiona, aż wreszcie w przeddzień odejścia dokonała zbrodniczego zamachu. Rodzice powróciwszy na obiad, zastali już dziecko martwe, natomiast służąca dawała jeszcze słabe znaki życia, wobec czego zabrano ją do szpitala.

Nakładem firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula,